KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lutego. — Rok 1837. Poniedziałek. № 35. Jutro, Ś. Romuald. Ostatni dzień Zapust.

W dniu 4 b. m. w Kościele Panny MARJI, odbył się obrzęd zaślubin W. Jgnacego *Zaborowskiego* Dziedzica dóbr Zalesia, z Panną Teodorą *Okolska*, Córką Dziedzica dóbr Malina w obwodzie Gostyńskim. JW. Officjał JX. *Kotowski* błogosławił ślub, i Państwu młodym wtkliwej przemowie wystawił ważność i świętość przyszłych obowiązków. — Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów*, na same głosy z organem śpiewaną była Msza *Krogulskiego* Nr 6, i powtórzono Hymn *Hajdena*. — *Woienny Jenerał Policmajster czynnej armji i p. o. Wice-Prezydenta Miasta Warszawy*. Stosownie do obowiązuiących przepisów, tylko te fury z sianem, słomą i zbożem które przychodzą do miasta rogatkami: *Marymontskiemi, Powązkowskiemi* i z za *Wisły*, udawać się winny na targ *Muranowski*, i w tym celu, przy rogatkach opatrywane będą karteczkami białemi, na których znajduie się napis: „Targ Muranowski.“ Przybywaiące zaś fury któremibąć rogatkami z wszelkiemi innemi produktami, iakoteż z sianem, słomą i zbożem, ale przez rogatki: *Belwederskie, Czerniakowskie, Mokotowskie, Jerozolimskie* i *Wolskie*, mieścić się maią na iednym z Targów w obwieszczeniu pod dniem 1/13 z. m. wyszczególnionych. Jenerał-Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*. — W ciężkim pogrążony żalu Syn po stracie najukochańszej swej Matki Marjanny z Zielińskich *Mysłakowskiej*, onegdaj zmarłej, zaprasza krewnych i przyiacioł na wyprowadzenie iej zwłok dziś o godz: w pół do 4tej z połud: z domu Nr 2376 przy ulicy Nowolipki na smętarz Powązkowski. — *Artykuł za oddzielnem pozwoleniem*. Starzec chorobami podeszłemu wiekowi towarzyszącemi i kalectwem przyciśniony, niemaiąc żadnych funduszów na zaspokoienie pierwszych potrzeb życia, prosi pokornie Szanowną Publiczność o łaskawe wsparcie; przyjmować się będzie w zamieszkaniu nieszczęśliwego na złamaną nogę kaleki, przeciw Kościoła na Tamce, w domu Ner 2843, na 1m piątrze w stancji pod Nr 8. — Ulubiony Polonez Karnawałowy, skomponowany na pjanoforte i ofiarowany JW. Cecylji *Lubowidzkiej* przez *Waghaltera*, grywany na wieczorach tańcuiących w obu Resursach i na Maskaradach, wyszedł w składzie muzyki Jgn. Klukowskiego; cena złp. 1. — Dnia 3 b. m. między godz: 6 a 7 w wieczór w stronie zachodniej nieba, widzieć się dała zorza zodjakalna. Łuna biaława, światłem swoiem do Mlecznej drogi podobna, w kształcie piramidy kończystej, pochyło do poziomu w kierunku południowo-zachodnim rozciągaiąca się, przechodziła w kierunku ekliptyki przez gwiazdy Wodnika, Wstęgę ryb, i końcem swoim prawie gwiazd Barana sięgała. Słup iasny, przy poziomie był najobszerniejszy, a w górę idąc, coraz bardziej się zwężał, rozległość iego przeszło 40 stopni wynosiła. Podobna zorza i dwóch poprzedzaiących dni, lecz w mniejszym blasku, widzianą była. Uczeni w tłumaczeniu tego fenomenu nie zgadzaią się, iedni przypisuią go atmosferze słońca, daleko w przestrzeń świata rozciągaiącej się, inni znowu zgęszczeniu promieni słonecznych w atmosferze ziemskiej. (D. P.) — Dogorywaiący Karnawał oddycha wesołością; prócz zabaw w domach prywatnych, było wczoraj różnych kilka balików tak zwanych przyiacielskich za opłatą wnijścia, a na przedostatnią Maskaradę przybyło blisko 1,700 osób, tym razem przyiemnie do późna bawiących. Tak zwane redutowe zaczepki, plotki, wyiawiania taiemnic a nawet i takich o których się zapomniało, kursowały wczoraj powszechnie. Wesoła para Chińska i płaszczyk muślinowy w centki miały znaczny zapas takich wiadomo-

ści. Doktor Jugo zapewniał że ma skuteczny sposób na cholerę i inne choroby; główną iego receptą było: „nie obmawiaj, a doznasz spokojności; nie krzywdź drugich, a będziesz wesoły; nie spekuluj za nadto, a będziesz dobrze sypiał; nie pij za wiele, a głowę będziesz miał wolną etc." Zabawnym była para małżeńska w iednej osobie, tak Jegomość iak razem Jmość w spudnicy, fraku, butach i czepku, dowodził że iest najszczęśliwszym z małżonków. Jnny okryty grubą żałobą ubolewał iż konaią zapusty i wcześnie przywdział czarną krepę; przeciwnie zaś inny mianuiący się kawalerem na wydaniu, nastręczał się wszystkim pięknościom, chociaż iego twarz wyobrażała pysk karmnego wieprza. Płaszcze z heroglifami okrywały 2 Panie bardzo poważne; wielu próżno się ubiegało odgadnąć znaczenie tych mistycznych znaków. Bandyta z stroiu wytworny, z twarzy straszny, nie trwożył, owszem bawił. Ciekawym i starownym był ubior Żmudzianki z pod Marjampolu, towarzyszył iej biały Niemczyk. Niktby się nie domyślił że iakiś rubacha iest adonisem numero primo, gdyby nie doniósł o tem napis na iego kapeluszu. Jeden z staruszkiewiczów patrzał przez szkło bardzo a bardzo powiększaiące, twierdził nawet że przegląda aż do głębi serca! ale żenował się donieść co w wielu sercach widział. Białe Kapiszonki były tym razem podobno najdowcipniejsze, na ich liczne zapytania obiecano dać odpowiedź w czasie iutrzejszej maskarady. Jeden z obecnych miał aż 3 nosy, a iednak nie iest amatorem tabaki. Kołpaki paljowe w kształcie fantastycznym, domina różowe, domina blondynowe, należały do najświeższych. Szkoda że za późno przybyły 2 czarne Damy otaczaiące także czarnego towarzysza, ich postać, ich oczy, ich gadanka, należały do najcelniejszych ozdób tej zabawy. NB. Nic dotąd nie wiemy co się stało z pieniędzmi uzbieranemi na przeszłej maskaradzie przez Babulę przedaiącą drewniane karmelki?. Wielki Teatr był napełniony; powtórzenie pięknego Baletu *Styryjczykowie* ieszcze się bardziej podobało; oklaski prawie nieustannie trwaiące, dowodziły powszechnego zadowolenia, a po ukończeniu sprawiedliwem przywołaniem zaszczyceni zostali wszyscy, zaś oddzielnie JPani Euienja *Koss*, wybornie przedstawiaiąca główną rolę, tudzież JPanna *Gwozdecka*, oraz JPP. *Morys* i *Turczynowicz*; po *Przez sen* przywołani wszyscy. W Rozmaitości po 2ch *Poiedynkach* JPP. *Żółkowski* i *Jasiński*. — Z powodu licznych żądań Panna *Karl* Spiewaczka dworu Królewsko-hiszp: wystąpi w wielkim Teatrze, iako *Agata* w operze *Wolny Strzelec*.

Francja. — Gazety paryzkie doniosły 25go z. m., że młody człowiek rodem z *Berlina*, nazwiskiem Karol *Peszel*, przy stopniach kolumny na placu *Wandom*, chciał sobie odebrać życie przez wystrzał z pistoletu, lecz tylko się zranił; młody ów człowiek wróciwszy do zdrowia, żałował swoiego zamiaru, i przysiągł że nie będzie samobóycą; tę pocieszaiącą wiadomość posłano do iego stroskanej rodziny. — W nocy 11 z. m. było w mieście *Paltje* mocne trzęsienie ziemi. — Pierwszy teatr Francuzki w Paryżu co rok świetnie obchodzi pamiątkę urodzenia *Moljera* ojca komedji francuzkiej, zwykle dawanem są tego wieczoru dzieła tego wzorowego autora, a wszyscy Artyści występuią w rolach niemych czyli tak zwanych komparsów; tym razem na tę sceniczną uroczystość przedstawiono komedje *Swiętoszek* i *Chory z przywidzenia*, w której wszyscy artyści występowali iako doktorowie lub cyrulicy. — Od kilku dni głoszą, że zaszły układy między Marszałkiem *Sultem* a Panem *Montaliwet*; zdaie się, że znowu należeliby do Ministerjum, lecz głównym iest warunkiem obu, aby P. *Gizo* opuścił gabinet, co w dzisiejszych okolicznościach trudno pogodzić. — Sławna bibljoteka Xiężnej *Berry*, złożona z dzieł wyborowych służących dla płci pięknej, iest teraz przedawaną w Paryżu przez licytacją; oprawa wszystkich książek zadziwia pięknością i elegancją. — Dzien-

niki są od kilku dni napełnione uwagami nad proiektem dania posagu przez Francją Królowej *Belgickiej* i wyznaczenia dochodu Królewiczowi Xciu *Nemur*, iednak w tej mierze nie iest opozycja surową. — Kilku deputowanych bardzo narzekali w obszernych mowach, na uwolnienie Ludwika *Bonapartego* i iego wspólników, dowodzili przezto szkodliwość podobnego postępowania z burzycielami powszechnej spokojności.

Holandja.— Ludność Królestwa Holenderskiego składa się teraz z 2,528,367 osób, od roku 1835 aż do tego czasu, pomnożyła się takowa o 23,673 dusz. — W *Hadze* utworzyło się towarzystwo, które wspiera ubogich rodziców, maiących po kilkoro dzieci, którym nie są w stanie dać należytego wychowania, oraz wyposażenia takowych gdy dojdą do lat 19. — Znowu głoszą, że w gabinetach wielkich mocarstw zajmuią się sprawą *Holendersko-Belgicką*, szczególniej Dwór *Austrjacki* życzy iej ukończenia.

Niemcy.— Donoszą z *Wiednia*, że w *Mnichowic* w Węgrzech spadł ognisty kamień meteorowy, w dniu 15 z. m. o godz: 5 z rana. W południowej części Węgier wróżą sobie mieszkańcy tego roku obfity zbiór wina. — W bliskości *Preżburga* wściekła się krowa, która skaleczyła kilku ludzi; nakoniec przez wystrzał z ręcznej broni została zabitą. — Hrabia *Balcznaj* osądzony na karę śmierci za zabicie brata, otrzymał od Cesarza ułaskawienie a kara śmierci została zmienioną na 15 letnie więzienie. —Król *Grecki* w teraźniejszej podróży tak dokuczaiącego dostał bolu zębów, że się w *Weronie* zatrzymał przez dni kilka. — Królewicz Następca tronu *Pruskiego* wrócił do zupełnego zdrowia. — W mieście *Konstancji* w nocy 24 z. m dało się uczuć trzęsienie ziemi. — Gryppa rozszerza się w całych Niemczech. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ wyiechawszy z Xięztwa *Badeńskiego*, zwiedza teraz *Szwajcarją*, zkąd do Włoch wyieżdża.

Hiszpanja.— Według listów z *Baiony* 21 z. m., wojsko Królowej w czasie wycieczki z *Bilbao*, o której iuż doniesiono, zostało zniszczone przez silny odpór Karlistów i spiesznie cofnęło się do miasta, także i wojsko Angielsko-hiszpańskie, natarłszy na linją Karlistów pod St. *Sebastjanem*, zostało przez ochotników Karlis: zmuszone do odwrotu. — Jenerał *Moren* szef sztabu armji Karlistów, trudni się teraz z największą gorliwością reorganizacją armji, i ożywia swoich Officerów nadzieią prędkiego postąpienia na wyższe stopnie. — W *Barcelonie* trwa teraz ciągła spokojność. — Kilkunastu młodych zakonników z prowincji *Baskijskiej* weszło do pułku ochotników karlistowskich. —Dnia 12 z. m. na posiedzeniu Kortezów, znaczną większością głosów przyięto zdanie sprawy kommissji zastanawiaiącej się nad proiektem przywrócenia maioratów. Jeżeli maioraty zostaną przywrócone w Hiszpanji, znacznie osłabi się stronnictwo republikańskie. — Nie dziw że skarb rządu Królowej iest wyczerpany, gdyż sama wojskowość zabiera prawie wszystkie dochody, a prócz własnego wojska trzeba utrzymywać 3 korpusy posiłkowe, to iest Angielski, Francuzki i Portugalski. — Odebrano z Ameryki połud: wiadomość, że kraie należące niegdyś do Hiszpanji, to iest *Peru* i *Chili* znowu rozpoczęły krwawą wojnę.

Portugalja. — Donoszą z *Lisbony*, iż wiadomość o wylądowaniu *Don Michała* przy brzegu Portugalji iest bezzasadną, gdyż ten Xiążę żyie ciągle spokojnie w *Rzymie*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szlubowski Antoni Dziedzic z Radzynia, Posłowski Władysław b. Porucznik W. R. z Wiednia.

DONIESIENIA.

W Główney Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji posiedzenie swe maiącej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1286, odbywać się będą Targi na dostawę pszennej Mąki dla pułku Zakaukazkiego konno Muzułmańskiego, na czas od 1/12 Marca po dzień 1/12 Października 1837 r. Targi przeznaczone 1/12 i ostatecznie 3/15 Lutego tegoż roku. Życzące a-

częszczać w tych Targach i przyiąć wyżey wymienioną dostawę mąki, deklarowali by się do teyże Kommissji w naznaczone dni od godziny 10 z rana do 2 po południu z prawnemi kaucjami. *Zenett.* 5 klas: *Bułatowicz.* Członek *Mikołaj Krupka.* Członek *Jan Maiewski.* Członek Kommissji *Semenenko.*

W Possessji pod Nr 766, przy ulicy Elektoralney, Dom Zaiezdny pod nazwiskiem HOTEL POZNAŃSKI urządzony został; w tymże domu iest LOKAL na Szynk i Traktjernią do wynaięcia.

Potrzebna iest BONA w średnim wieku, w dowód dobrey konduity opatrzona być winna dobremi świadectwami, bać francuzka bąć też polka ięzyk francuzki dobrze znaiąca. Bliższa wiadomość przy ulicy Miodowey Nr 484 w domu W. Kochanowskiego, wchodząc przez bramę na drugie piętro.

Kommissarz Policji Wykonawczej Cyrkułu II. M. S. Warszawy. Wzywa niewiadomego Właściciela WOŁÓW w iego Cyrkule niętych, ażeby po udowodnieniu własności, takowe odebrał.

Stosownie do wydanego polecenia Urzędu Municypalnego z d. 18/30 Stycznia r. b. za Nr 1871/1246, na Reskrypcie Kom: Wdztwa Mazowie: z d. 8/20 Stycz: r. b. Nr 4184/1669 opartego. Podpisany Sekwestrator Cyr: 1, 11 i 12 zawiadamia Szano: Publiczność, iż w dniu 6 Lutego r. b. odbędzie się licytacja o godzinie 10 rano pod Nr 253 na Pradze, iako to: Mebli, trunków kraiowych i naczyń szynkarskich, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.— *Niedzieski.*

Na żądanie opieki nieletnich Hryniewiczów i w skutek upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego na d. 18/30 Stycznia 1837 r. do Nr 806 wydanego, odbywać się będzie w dniu 26 Stycznia/7 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 330 położonym, sprzedaż ruchomości po Marjannie z Zambrzyckich owdowiałej Hryniewiczowej pozostałych, iako to: Mebli, Sprzętów Gospodarskich i Kuchennych, Garderoby, Bielizny i trochę Srebra stołowego, o czem się maiących chęć kupna zawiadamia. *J. Noskowski* R.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoliki, Katarynka, w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1671, w dniu 26 Stycznia/7 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 z południa przy ulicy, Marjensztadt pod Nr 2642, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafa, Zegar, Lustro, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Zgubione zostały PAPIERY należące do Wojciecha Zycińskiego, 2 Książki Legitymacyjne, Uwolnienie od Woyska, Metryka ślubna, Kwalifikacja do Paszportu. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1711, przy ulicy Wilczej, za wynagrodzeniem i wdzięcznością.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru

E. DOEPLERA

przy ulicy Miodowej Nr 492.

Wygrano w moim Kantorze w ciągnieniu 48 Loterji ogółem **466,030**, z których znaczniejsze są następuiące:

Na	**Nr**	**13,147**	**Zł:**	**25,000.**
—	**—**	**21,752**	**—**	**20,000.**
—	—	8,542	—	3,000.
—	—	10,142	—	3,000.
—	—	10,187	—	3,000.
—	—	11,814	—	3,000.
—	—	41,458	—	3,000.
—	—	1,766	—	1,000.
—	—	1,776	—	1,000.
—	—	5,735	—	1,000.
—	—	8,579	—	1,000.
—	—	8,588	—	1,000.
—	—	11,841	—	1,000.
—	—	21,758	—	1,000.
—	—	27,109	—	1,000.
—	—	36,508	—	1,000.

Losów całkowitych i cząstkowych do 49 Loterji w moim Kantorze w każdym czasie nabyć można, Graczom na Prowincji zamieszkałym najskorszą korrespondencją przyrzekam.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Kuropatwy z rożna szpiko:, Polędwica z rożna z piure kartofla:, Schab z rożna z kapu:, Potrawa z gołąb: z grosz:, Szarlot z iabłek, Krupnik z perło: kaszy i Rosoł. KOLACJA: Zrazy ala nelson, Potrawa z pulard, Rozbrat wiedeń:, i inne Potrawy.



Dziś w nowo założonej Kawiarni w domu W. Łagiewnickiej w prost Teatru Wielkiego, grać i spiewać będą Panny *Hessen* i Krysztof *Hessen.* Wchód przez bramę na lewo. Zacznie się o godzinie 6.

⁂ Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będą Panny Luiza i Paulina *Hessen* i Emilja *Maier.* Zacznie się o godzinie 5 w wieczór.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro *Sroka złodziej.*

Ostatnia MASKARADA iutro; w pół do 12 w Wielkim Teatrze *Po piianemu.*